



KALEJDOSKOP GOSPODARCZY

Biuletyn elektroniczny
Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej
realizowany w ramach Projektu KIGNET

NR 7-8 (69-70) lipiec-sierpień 2011



W numerze:

AKTUALNOŚCI	2
NASI PRZEDSIĘBIORCY	5
Z MIASTA I REGIONU	10
WIADOMOŚCI GOSPODARCZE	14
Z PRZESZŁOŚCI PORTU W USTCE	17
WIERZBA WICIOWA – UPRAWA, WŁAŚCIWOŚCI, ZASTOSOWANIE	19
ZAPRASZAMY DO REKLAMY	23



UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH
PROGRAM KONKURENCYJNOŚĆ

AKTUALNOŚCI**PROJEKT PROGRAMU****Dzień I****20 września 2011 r. [wtorek]****Spa & Resort Dolina Charlotty****Panel dyskusyjny: Współpraca ze Szwecją i Danią szansą Pomorza**

▪ 10.00	Otwarcie „Słupskich Dni Gospodarki 2011” i powitanie gości
▪ 10.15	Panel dyskusyjny Współpraca gospodarcza z Danią i Szwecją – perspektywy rozwoju
▪ 11.00	Przerwa kawowa
▪ 11.15	Panel dyskusyjny Duńskie i szwedzkie inwestycje na Pomorzu – szanse i zagrożenia
▪ 12.00	Przerwa kawowa

Panel dyskusyjny: Współpraca gospodarcza z Miastem Grodno

▪ 12.15	Prezentacja potencjału gospodarczego Grodna
▪ 12.45	Panel dyskusyjny Perspektywy współpracy z Białorusią
▪ 14.00	Lunch

**Dolina Charlotty
„Gościniec Charlotty”**

▪ 19.00	Biesiada regionalna
---------	---------------------

Dzień II**21 września 2011 r.****Spa & Resort Dolina Charlotte****Panele dyskusyjne: Perspektywy rozwoju branży motoryzacyjnej w Polsce**

▪ 11.00	Otwarcie panelu i powitanie gości
▪ 11.15	Panel dyskusyjny Sytuacja branży motoryzacyjnej w Polsce
▪ 12.00	Przerwa kawowa
▪ 12.15	Panel dyskusyjny Inwestycje światowej motoryzacji w Polsce
▪ 13.00	Przerwa kawowa

Panel dyskusyjny: Przedsiębiorca i jego odbiór społeczny

▪ 13.15	Panel dyskusyjny Przedsiębiorca i jego odbiór społeczny
▪ 14.00	Zakończenie Słupskich Dni Gospodarki 2011 Lunch

Zastrzega się możliwość zmian w programie!

Klub Młodego Przedsiębiorcy

Rozwój przedsiębiorczości, a szczególnie pomoc „młodym” – początkującym przedsiębiorcom jest jednym z priorytetów naszej Izby. Dlatego, że wśród firm działających w okresie 1 - 5 lat statystycznie obserwujemy największą liczbę upadłości i rezygnacji z prowadzenia firm, chcemy Państwu służyć pomocą i właśnie, dlatego organizujemy przy naszej Izbie

„Klub Młodego Przedsiębiorcy”

Przynależność do Klubu nie wiąże się z żadnymi opłatami, składkami itp., całkowicie bezinteresownie zapewnimy pomoc w funkcjonowaniu i organizacji Państwa firm, a to znaczy, że będziemy:

- do dyspozycji w każdej nurtującej Państwa sprawie.
- reprezentować Wasze interesy gospodarcze wobec władz wszystkich szczebli, a szczególnie wobec władz gminy.
- interweniować w sprawach i problemach we wszelkiego rodzaju urzędach i instytucjach, które mają wpływ (często negatywny) na Waszą działalność (ZUS, UC, US, UKS, PIP) dotyczy to zarówno odwołań od wydanych decyzji, jak też pomoc w trakcie kontroli czy też w realizacji zaleceń pokontrolnych.
- pomagać w wyszukiwaniu kontrahentów i partnerów
- sprawdzać dla Was firmy partnerskie
- otrzymywać od nas informacje niezbędne do prowadzenia działalności w tym: prawne, ekonomiczne, oferty kooperacyjne, szkoleniowe, informacje o targach i wystawach, itp.
- Wspólnie z Środkowopomorskim Centrum Kształcenia Ustawicznego w Słupsku i innymi instytucjami oświatowymi pomagają w bezpłatnym szkoleniu Państwa pracowników szczególnie tych bez uprawnień, a także chcących podnieść swoje kwalifikacje (system zaoczny i wieczorowy).
- otwarci na Państwa potrzeby w zakresie doraźnych szkoleń. Rok- rocznie, na przełomie stycznia i lutego organizujemy spotkania i szkolenia z przedstawicielami ZUS, UC, US, UKS, PIP, dzięki czemu firmy mają pełną jasność w odniesieniu do prawnych wymogów tych instytucji na bieżący rok gospodarczy.
- promować Waszą firmę, jej wizerunek i osiągnięcia w kontaktach z organizacjami gospodarczymi i innymi przedsiębiorcami.
- poprzez nasz miesięcznik elektroniczny (wydawany w wersji polskiej i angielskiej) „Kalejdoskop Gospodarczy” docierać z wiedzą o członkach Klubu do organizacji gospodarczych i placówek dyplomatycznych na całym świecie.
- rokrocznie wydawać Katalog Firm SIPH w czterech wersjach językowych (polski, angielski, niemiecki, rosyjski), który zawierać będzie informacje o członkach Klubu i docierać będzie podobnie jak Kalejdoskop do organizacji gospodarczych i placówek dyplomatycznych na całym świecie.
- firmom prowadzącym działalność gospodarczą za granicami kraju zapewniać pomoc dyplomatyczną, konsularną i lokalnych izb gospodarczych.
- Zgłaszając swoje uczestnictwo w różnego typu konkursach otrzymywać będziecie od nas rekomendację.

Ponadto w każdym miesiącu przez pięć dni do Waszej dyspozycji będą doradcy, z którymi można kontaktować się telefonicznie bądź osobiście w siedzibie Izby. Doradztwo obejmuje:

- Ubezpieczenia
- Podatki
- Pozyskiwanie dotacji z UE
- Sporządzanie biznesplanów i programów naprawczych
- Prawo w zakresie cywilnym, karnym, karno-skarbowym, administracyjnym i gospodarczym
- Bankowość i finanse
- Rynki wschodnio-europejskie, skandynawskie i zachodnie.



Członkowie Klubu będą mieli prawo do korzystania z pomieszczeń Izby do własnych potrzeb w tym:

- Sali Klubowej, w której można prowadzić spotkania i rozmowy z kontrahentami, a także wykorzystać ją na innego rodzaju spotkania w małych grupach. W Sali jest łącze internetowe i telefoniczne. Państwa spotkania zostaną obsługane przez pracowników Biura Izby.
- 2 sal przeznaczonych na spotkania, szkolenia, imprezy zakładowe, itp.
 1. sala o pow. 120 m² z możliwością szkolenia jednorazowo 60 osób.
 2. sala o pow. 30 m² z możliwością szkolenia jednorazowo 14 osób.

Sale wyposażone są w flipcharty, tablice suchościeralne oraz rzutnik multimedialny.

Do dyspozycji Państwa będzie także nasza usługa TŁUMACZ pozwalająca Wam w każdym momencie, w każdym języku porozumieć się w trybie telekonferencji z kontrahentami zagranicznymi. Instrukcja korzystania z usługi dostępna jest po wstąpieniu w szeregi KMP.

To tylko część naszej oferty dla członków Klubu, jesteśmy zawsze otwarci na propozycję.

Zapraszamy – spotkacie się Państwo z życzliwością, miłą atmosferą i profesjonalną obsługą.



NASI PRZEDSIĘBIORCY

Jantar Sp. z o.o. laureatem plebiscytu Orła Pomorskiego



Źródło: Magazyn Pomorski

Firma Jantar powstała w grudniu 1988 r. w pierwszym okresie swojej działalności zatrudniała 400 osób w formie spółdzielczej i została zarejestrowana w Wydziale Gospodarczym Sądu Rejonowego w Słupsku. Firma prowadziła działalność gospodarczą w zakresie usług dozoru mienia, prawnych i produkcji cewek i transformatorów małej mocy, krawieckiej i dziewiarskiej. W momencie powstania firma nie posiadała własnego majątku.

Lata 1990 -1991 to okres trudności związanych z przemianami gospodarczymi i kryzysem ekonomicznym. Zatrudnienie w firmie w tym okresie spadło do 211 pracowników. Rozpoczęto restrukturyzację firmy, likwidując deficytowe produkcje krawiecką w Szczecinku i dziewiarską w Słupsku, przestawiając się równocześnie na nowe kierunki tj. handel oraz ochronę i monitoring elektroniczny.

W 1992 r. nastąpiło kolejno rozszerzenie działalności o produkcję rękawic roboczych i ochronnych w utworzonym oddziale w Bytowie.

Lata 1992 – 1995 to okres dynamicznego rozwoju firmy związanego z zwiększeniem zakresu usług

o specjalistyczną ochronę banków, sądów i imprez zbiorowych, a także konwojowanie walorów pieniężnych i przesyłek o dłuższej wartości jak też zakupem szeregu nieruchomości w Słupsku, Kołobrzegu i Polanicy. W okresie tym rozwinięto usługi sprzątanania, uruchomiono przewóz osób niepełnosprawnych oraz obsługę Radia – Taxi, a także usługi archiwizacyjne i składnicę akt w Słupsku.

Rok 1995 to przekształcenie jednostki z formy spółdzielczej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym samym roku spółka otrzymała status zakładu pracy chronionej oraz przejęła od dotychczasowej spółdzielni wszystkie składniki majątku oraz prawa.

W okresie 1992 - 1997 nastąpił również rozwój działalności handlowej od artykułów ogólnospożywczych po materiały do remontu mieszkań, odzieży roboczej i ochronnej, a także sprzętu AGD i TV.

To tylko kilka słów o początkach powstania i rozwoju tej firmy, na dzień dzisiejszy spółka prowadzi działalność gospodarczą w szerokim zakresie gwarantując wysokiej jakości wyroby i profesjonalne usługi w zakresie ochrony mienia, monitoringu elektronicznego, przeciwpożarowego, napadowego, włamaniowego, konwojowania walorów pieniężnych, usług sprzątanania, archiwizacji transportowych, produkcji transformatorów sieciowych, cewek przekładników, odzieży roboczej i ochronnej. Organizuje również turnusy rehabilitacyjne na bazie własnych obiektów w Polanicy Zdrój (remont i modernizacja hotelu zakończona w 1999 r.) i Kołobrzegu.

Należy podkreślić dynamiczny wzrost zatrudnienia i dla przykładu w 1999 r. zatrudnienie wzrosło o 60 osób, w 2000 r. o 75 osób, a w 2001 r. o 151 osób tak, więc można przyjąć, że zatrudnienie wzrasta systematycznie o około 10% rocznie. Spółka swoją działalnością obejmuje województwo pomorskie i zachodniopolskie: Słupsk, Ustka, Rowy, Lębork, Łeba, Wejherowo, Gdańsk, Bytów, Chojnice, Czarne, Miastko, Kępice, Polanów, Biały Bór, Szczecinek, Świdwin, Koszalin, Kołobrzeg, Szczecin, Darłowo, Sławno oraz Polanica Zdrój w województwie dolnośląskim.

Źródłem sukcesu spółki „Jantar” są trwałe i solidne podstawy. Z roku na rok umacniana jest pozycja

na rynku, czego potwierdzeniem są uzyskane nagrody i wyróżnienia. W czerwcu 2010 r. w wydaniu „Dziennika Bałtyckiego” w dodatku TOP 100 - Rankingu stu najlepszych firm na Pomorzu, spółka „Jantar” zdobyła 4 miejsce w kategorii: Najwięksi pracodawcy na Pomorzu zatrudniając 2483 osób, 32 miejsce w kategorii rentowności netto i 31 miejsce według rentowności brutto oraz 18 miejsce w kategorii Największe grupy kapitałowe. W październiku 2010 r. została opublikowana przez wydawnictwo Rzeczpospolita „Lista 2000” największych polskich przedsiębiorstw. „Jantar” Spółka z o.o. jako grupa kapitałowa, zajęła 1292 miejsce pod względem przychodów ze sprzedaży.

Spółka „Jantar” znalazła się również w czołówce najlepszych w kategorii: Nakłady na nowe inwestycje w 2009 r. - 30 miejsce oraz w kategorii: Najwięksi pomorscy eksporterzy - 27 miejsce.

Tylko w ciągu ostatnich lat firma znalazła się w elitarnym gronie:

- laureatów prestiżowego rankingu „Gazeta Biznesu” od 2002 do 2008 roku, w 2010 r. Jantar sp. z o.o. została nagrodzona „Super Gazetą Biznesu 2009”. Ranking powstaje w celu wyróżnienia podmiotów, które niezależnie od koniunktury gospodarczej z roku na rok odnotowują poprawę wyników finansowych. Unikalność tego rankingu polega na tym, że promuje firmy, które działają w sposób przejrzysty. Ocenie podlegały wyniki z lat 2006-2008, w których kandydaci osiągnęli stały wzrost obrotów i odnotowywali zyski.
- finalistów Programu Gospodarczo – Konsumenckiego „Biała Lista 2002, 2003 i 2004”,
- nominowanych do nagrody głównej „Srebrnego Niedźwiedzia” 2002 i 2003,
- laureatów III i IV edycji „Koszaliński Denar – Nagroda Gospodarcza roku 2003 i 2004”,
- laureatów VIII edycji „Medalu Europejskiego”

w 2004 r. za ochroną i sprzątanie oraz IX edycji za produkcję transformatorów sieciowych,

- nominowanych do nagrody „Gryfa Gospodarczego” 2003 i 2004 w kategorii firma makro,
- zdobywców Pomorskiej Nagrody Jakości w 2004 r. w zakresie ochrony osób i mienia,
- laureatów Złotej Statuetki Lidera Polskiego Biznesu 2007, „Drugi Diament do Złotej Statuetki Lidera Polskiego Biznesu 2010”, „Trzeci Diament do Złotej Statuetki Lidera Polskiego Biznesu 2011” - nagrodę otrzymują firmy, które w okresie od otrzymania Złotej Statuetki utrzymały bądź poprawiły swoją pozycję na rynku.

Tak dynamiczny rozwój firmy związany jest przede wszystkim z osobą Prezesa Zarządu Pana Edmunda Zmudy Trzebiatowskiego człowieka wszechstronnie wykształconego, absolwenta Akademii Rolniczej w Szczecinie, Studiów Podyplomowych Uniwersytetu Toruńskiego z zakresu Zarządzania Przedsiębiorstwem, Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Technicznej w Brnie, posiadającego dorobek naukowy związany ze współpracą z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, a także Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce. To nie tylko menadżer, ale również społecznik. Pan Edmund Zmuda Trzebiatowski jest mecenasem kultury, członkiem Krajowej Izby Biegłych Rewidentów, Rady Łoży Gdańskiej Business Centre Club, Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego Gdańsku, a także wielu innych prestiżowych instytucji.

Na koniec podam wyniki za 2010 r.:

Przychody ze sprzedaży 78.074,4 tys. zł

Zysk brutto 11.912,0 tys. zł

Zysk netto 9.921,1 tys. zł

Wartość eksportu i UE 8.943,1 tys. zł

Nakłady na inwestycje 3.441,8 tys. zł

JANTAR Sp. z o.o.

ul. Zygmunta Augusta 71, 76-200 Słupsk

tel. 59 843 37 48, fax. 59 843 37 54

e-mail: jantar@jantar.slupsk.pl

www.jantar.slupsk.pl





Restauracja „Staromiejska”
ul. Jedności Narodowej 4-5
76-200 Słupsk
tel. 59 842 03 36; 607 052 607
www.staromiejska.afr.pl
e-mail: staromiejska.slupsk@wp.pl

Odetchnij, zjedz wyśmienity posiłek i uraduj podniebienie wykwintną kuchnią



Catering to jedna z najpopularniejszych form obsługi gastronomicznej dla firm i osób indywidualnych.

Naszym klientom zapewniamy:

- *Stoły szwedzkie i zasiadane*
- *Różnorodne menu: od tradycyjnej kuchni staropolskiej przez kuchnie narodów świata*
- *Wyjątkową oprawę: wiejską, myśliwską, grecką, kozacką, węgierską i inną*
- *Najwyższej jakości potrawy:*
 - ✓ *Żur staropolski*
 - ✓ *Szynka z pieca na sposób gajowego*
 - ✓ *Kaczka pieczona z prażonymi jabłkami i żurawiną*
 - ✓ *Kiszka ziemniaczana*
 - ✓ *Golonki pieczone w jarzynach*
 - ✓ *Żeberka duszone w piwie*
 - ✓ *Pierozki Babuni*
 - ✓ *Smalec kuchni słupskiej i inne*



Restauracja „Staromiejska” organizuje:

- ✓ *Wesela*
- ✓ *Komunie*
- ✓ *Chrzcin*
- ✓ *Bale*
- ✓ *Stypy*
- ✓ *Imprezy okolicznościowe*

Zależnie od potrzeb i upodobań, imprezy mogą odbyć się w samej restauracji lub którymś z pięknych, zabytkowych obiektów miasta słupska.

Uroczę wewnątrz, wykwintne potrawy a także gościnność i fachowość naszych pracowników sprawiają, że organizowane uroczystości mają niepowtarzalny charakter.



Nasza restauracja posiada również sklepy garmazeryjne i bar szybkiej obsługi:

- ✓ *Bar „UNO” ul. Piekietko 17*
- ✓ *Sklep garmazeryjny; Hala Targowa „Pod wieżą” BOX 87*



PPHU EKO-PLAST Jerzy Bury
ul. Przemysłowa 34b, 76-200 Słupsk
tel. 59 848 17 10, fax. 59 848 17 12
e-mail: ekoplast@ekoplast.pl
www.ekoplast.pl

Produkcja rur, zasuw, cyklonów, filtrów, itp. oraz przewodów hydraulicznych, złączy i redukcji, handel wyrobami gumowymi i PCV sprzedaż systemów rurowych z blachy ocynkowanej, wszelkich wyrobów silikonowych, wentylatorów, a także montaż instalacji wyciągowych.

Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych
PLAST – BOX S.A.
ul. Lutosławskiego 17a, 76-200 Słupsk
tel. 59 840 08 80, fax. 59 842 05 28
e-mail: sekretariat@plast-box.com
www.plast-box.com

Produkcja opakowań z tworzyw sztucznych typu wiadra okrągłe, owalne i prostokątne o pojemności od 0,55 do 33 litra.

Przedsiębiorstwo Instalacji
Przemysłowych i Sanitarnych
CE-STA
ul. Portowa 21, 76-200 Słupsk
tel. 59 840 13 44, fax. 59 841 34 23
e-mail: cesta@poczta.onet.pl

Wykonywanie instalacji wodno – kanalizacyjnej, budowa oczyszczalni ścieków, budowa stacji redukcyjno – pomiarowych I° i II°, sieci gazowe, wodne, ciepłownicze, budowa kotłowni olejowych, gazowych, przeciski pod drogami, torami, przejazdami, budowa domów i obiektów.



Z MIASTA I REGIONU

Powrócił Słupski Chłopczyk

Po rocznej przerwie firma Ser-Milk z Zielina wznowiła produkcję sera camembert Słupski Chłopczyk. Jeden z naszych najważniejszych produktów regionalnych dostępny jest już w sklepach oraz w siedzibie Centrum Informacji Turystycznej przy ulicy Starzyńskiego 8. O wznowienie sprzedaży w tym punkcie zadbała Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska”.

Pierwsze wznowienie produkcji sera Słupski Chłopczyk (Stolper Jungchen) nastąpiło w 2007 roku. Wówczas reaktywowano jego wytwarzanie – na podstawie przedwojennej niemieckiej receptury – po 62 latach od wstrzymania produkcji. Stało się to możliwe dzięki wykupieniu przez Miasto licencji na produkcję tego wyrobu i udzieleniu jej nowemu wytwórcy Zakładowi Produkcyjno - Handlowym SER-MILK. Produkcja trwała do sierpnia 2010 roku. Została przerwana ze względów ekonomicznych. Teraz serek ponownie powraca. Domagali się tego jego wielbiciele, którzy regularnie kontaktowali się z nami – informuje Stanisław Kazubski, właściciel firmy Ser-Milk.

Po raz pierwszy produkcję sera Stolper Jungchen rozpoczęto około 1925 roku. Już we wrześniu 1927 roku słupski ser typu camembert dostał pierwszy medal na targach w Paryżu. Do sukcesu Słupskiego Chłopczyka przyczyniło się m. in. wydanie serii reklamujących go kartek.

Wartym podkreślenia jest fakt, że w 2010 roku Słupski Chłopczyk zajął pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie na Najbardziej Oryginalny Gadżet Miejski, a Teatr Władca Lalek uczynił ze Słupskiego Chłopczyka głównego bohatera jednego ze swoich spektakli.

Europejski Park Wodny

Słupsk zdaniem Czytelników Serwisu Samorządowego Polskiej Agencji Prasowej najciekawiej zagospodarował unijne fundusze. Budowa aquaparku zyskała 1/3 spośród niemal 400 głosów internetowej sondy w konkursie „Samorządowe Notowania Europejskie”.

Na słupską inwestycję zagłosowało 129

W najbliższych planach Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” jest wprowadzenie do sprzedaży w CIT słupskich nalewek i win, które znalazły się w „Słupskim Koszyku Regionalnym”. APR prowadzi także poszukiwania producenta, który mógłby się zająć wytwarzaniem Słupskiej Nalewki Bursztynowej „Na zdrowie!”.



Źródło: Urząd Miejski w Słupsku

Czytelników. Drugie miejsce zajęła metamorfoza centrum miasta w Grodzisku Mazowieckim (83 głosy), a na trzecim miejscu znalazł się projekt Iławy - budowa nowoczesnego portu śródlądowego (51 głosów).

Do internetowego głosowania wybrano 10 najciekawszych opisów wykorzystania unijnych funduszy przez samorządy. Wyłoniono je spośród niemal 100

opisów dobrych praktyk, które nadesłano do redakcji Serwisu Samorządowego PAP w ciągu ostatnich dwóch miesięcy.

Czytelnicy mogli oddawać swoje głosy przez tydzień. W rezultacie powstał ranking najciekawszych projektów. Poniżej prezentujemy współfinansowane ze środków unijnych przedsięwzięcia wraz z liczbą otrzymanych głosów:

SŁUPSK: Park Wodny w budowie - 129 głosów

GRODZISK MAZOWIECKI: Centrum jak nowe - 83 głosy

IŁAWA: Podpisano umowę na port - 51 głosów

POLKOWICE: Budowa unijnego przedszkola zakończona - 43 głosy

JASŁO: Laptopy dla uczniów - 43 głosy

JAWOR: Nauka przez doświadczenie - 14 głosów

SOCHACZEW: Projekt R@CK rozpoczęty - 11 głosów

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI: Inauguracja amfiteatru - 4 głosy

NOWY TARG: Młodnieje tabor MZK - 2 głosy

DĄBROWA GÓRNICZA: Unia dla Internetu - 1 głos

W sumie w konkursie oddano 381 głosów.

Zwycięskie projekty zostaną opisane w „Europejskim Poradniku Samorządowym”.



Źródło: Urząd Miejski w Słupsku

Przyjechało 600 laptopów

Trzy tony nowego sprzętu komputerowego trafiło 2 sierpnia br. do słupskiego ratusza.

Jest to 600 laptopów, które zakupiono w ramach realizacji projektu pn. „E-administracja, E-szkola -

wdrożenie interaktywnych usług administracji elektronicznej oraz dzienników elektronicznych w Mieście Słupsku”

Cały projekt oparty jest na nowoczesnych technikach informatycznych tj. dzienniku elektronicznym, multimedialnym portalu edukacyjnym, portalu intranetowym, portalu konsultacji społecznych oraz platformie e-learningowej.

Wdrożenie „dziennika elektronicznego” obejmuje przekazanie słupskim szkołom 600 laptopów, które

zastąpią tradycyjne, papierowe dzienniki jak również budowę sieci bezprzewodowych we wszystkich placówkach oświatowych objętych projektem.

Całkowity koszt projektu pn. „E-administracja, E-szkola – wdrożenie interaktywnych usług administracji elektronicznej oraz dzienników elektronicznych w Mieście Słupsku” wynosi 3.284.150 zł, z czego dofinansowanie ze środków unijnych 2.463.112,50 zł.

Źródło: Urząd Miejski w Słupsku

Roboty nabierają tempa

2 sierpnia br. ruszyły prace związane z wykonaniem podkładów pod fundamenty Parku Wodnego „Trzy fale” w Słupsku. Według głównego wykonawcy, czyli konsorcjum firm TIWWAL i TERMOCHEM, HOLMA roboty będą z dnia na dzień nabierać tempa, tak żeby zakończyć budowę słupskiego aquaparku zgodnie z terminem, który przypada na 30 czerwca 2012 roku.

Projekt „Budowa Parku Wodnego Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji” finansowany jest z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013. Oś priorytetowa 3 - Funkcje miejskie i metropolitalne Działanie 3.2 – Wzrost atrakcyjności przestrzeni miejskiej Poddziałanie 3.2.2 – Inwestycje zwiększające potencjał rozwojowy miast.

Umowa na wybudowanie Parku Wodnego Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku została zawarta przez Miasto z konsorcjum firm TIWWAL Spółka z o. o. w Warszawie (lider), HOLMA Spółka z o. o. w Warszawie i Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane

TERMOCHEM Spółka z o. o. w Puławach. Koszt słupskiego aquaparku wyniesie 57.777.777 zł (cena przetargowa). Z czego 19.259.703 zł stanowi unijne dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego. Ponadto dzięki temu, że inwestycja będzie realizowana przez Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji odzyskamy 12 mln zł podatku VAT.



Źródło: Urząd Miejski w Słupsku

Spotkanie miast partnerskich we Flensburgu (Niemcy)

Coroczne spotkanie miast partnerskich: Słupska, Flensburga i Carlisle odbyło się tym razem w Niemczech. W dniach od 29 do 31 lipca br. nasze miasto reprezentowali: Andrzej Watemborski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Anna Grabuszyńska, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Słupsku, Bartosz Gwóźdź-Sprokietowski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz Tomasz Sikora, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku.

W tym samym czasie we Flensburgu gościła młodzież ze Słupska i Carlisle. Spotkanie przedstawicieli trzech miast poświęcone było wymianie doświadczeń w zakresie: rewitalizacji zdegradowanych obszarów miasta, promocji gospodarczej oraz gospodarki komunalnej. Wraz z delegacją Carlisle przedstawiciele Słupska zapoznali się z doświadczeniami strony niemieckiej w zakresie zaopatrzenia miasta w energię elektryczną i ciepło, pozyskiwania energii odnawialnej oraz finansowania projektów rewitalizacyjnych z udziałem środków unijnych.

Spotkanie było też okazją do uczczenia 50-lecie współpracy Flensburga i Carlisle. Słupsk współpracę z tymi miastami rozpoczął w 1987 roku (Carlisle) i 1988 roku (Flensburg).

Przedstawiciele słupskiej delegacji przekazali zaproszenie dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku skierowane do dyrektora muzeum we Flensburgu do współpracy poprzez organizację wspólnych seminariów naukowych oraz wymianę zbiorów muzealnych. Z kolei dyrektor Państwowego Teatru Lalki

„Tęcza” zaprosiła dyrektora Upfront Gallery Puppet Theatre do udziału w przyszłorocznym Festiwalu Eurofest w Słupsku.

Podczas warsztatów roboczych ustalono, że głównym celem miast partnerskich na najbliższe lata będzie promowanie współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi i instytucjami w zakresie kultury.

Wizytę delegacji ze Słupska i Carlisle odnotowały lokalne media z Flensburga. Artykuł o pobycie słupszczan opublikował m.in. „Flensburg Nachrichten”.



Źródło: Urząd Miejski w Słupsku

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Skarbówką w przedsiębiorce

Każda decyzja wydana przez urzędnika skarbowego powinna uzyskiwać klauzulę wykonalności dopiero po jej uprawomocnieniu wyrokiem sądowym – uważają właściciele firm oraz reprezentujące ich organizacje.

Polski fiskus ma obecnie zbyt dużą władzę, przez co rujnuje finansowo i doprowadza do upadłości wiele firm. A w dodatku budzi w obywatelach strach.

13 sierpnia, wieś Biesowo koło Biskupca, w której zameldowanych jest dokładnie 398 osób. Od paru godzin trwa V Warmińska Uczta Pierogowa. Nagle na festynie pojawia się kilku uzbrojonych w pałki i paralizatory, ubranych w czarne mundury inspektorów z urzędu kontroli skarbowej. – Wystraszyli uczestników, wystawili parę mandatów za brak kas fiskalnych na wiejskiej imprezie i zamknęli loterię, w której wygraną były głównie słodczyce dla dzieci, twierdząc, że nie ma na nią pozwolenia – mówi przedsiębiorca, który na imprezie handlował napojami. On na szczęście kasę miał. Ale już handlujący obok niego w ramach „społecznej przysługi” pierogami strażacy z wiejskiej OSP nie – dostali 500 zł kary.

Drobny mandat jest jednak niczym w porównaniu

z pieniędzmi, jakie skarbówka potrafi niezgodnie z prawem odebrać przedsiębiorcom i doprowadzić ich do upadłości. Gdy wystawia decyzję, nabiera ona mocy natychmiastowej wymagalności. Przedsiębiorcy najpierw muszą wypełnić wolę fiskusa, a dopiero później mogą się z nim sądzić. – Tyle że gdy proces się kończy pozytywnym dla firmy werdyktem i US zwraca jej pieniądze, to nie ma już czego ratować – mówi Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, i nazywa takie działanie wprost łamaniem praw człowieka.

Problem nie jest jednak nierozwiązywalny. Zdaniem przedsiębiorców wystarczy, aby każda decyzja urzędnika skarbowego otrzymywała klauzulę wykonalności dopiero po jej uprawomocnieniu się. Innymi słowy wszystko odbywałoby się wtedy we właściwej kolejności: decyzja skarbówki, wyrok sądu i ewentualna egzekucja. Sam fiskus na pewno nic by wtedy nie stracił, za to sporo zyskaliby przedsiębiorcy – choćby czas na to, aby zebrać pieniądze, które są teoretycznie winni państwu, a przy tym nie zbankrutować.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Gminy tracą pieniądze, bo mają stare spisy ewidencji gruntów i budynków

Przez nieaktualne ewidencje gruntów i budynków gminy tracą na podatkach. Ewidencja jest podstawą wymiaru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego. Aktualizacją zajmują się starostowie, ale nie wszyscy realizują to zadanie.

W skrajnych przypadkach zdarza się nawet, że cały teren miasta jest sklasyfikowany w ewidencji gruntów i budynków jako teren rolny, mimo że w praktyce są to grunty zabudowane, przemysłowe lub usługowe. W efekcie gminy i miasta tracą wpływy z podatku od nieruchomości. A brak aktualnej ewidencji budynków i lokali (część ewidencji gruntów i budynków, która jest podstawą wydawania decyzji w podatku od nieruchomości) to problem dotyczący całego kraju.

Problem z aktualizacją

Jerzy Wiktoro, dyrektor Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej w Poznaniu, wyjaśnia, że dla

całego kraju w latach 60. ubiegłego wieku założono ewidencję (spis) gruntów (mapy ewidencyjne i rejestry gruntów), natomiast nie założono ewidencji budynków i lokali. W powiecie poznańskim ewidencja gruntów, zarówno rejestr, jak i mapa ewidencyjna, prowadzone są numerycznie i aktualizowane na bieżąco. Z ewidencji tej korzystają gminy.

Jak przyznaje nasz rozmówca, inną rzeczą jest jednak ewidencja budynków i lokali, która nigdy w pełni w Polsce nie powstała, a tam, gdzie została założona, nie zawiera podstawowej informacji, jaka jest powierzchnia użytkowa budynków. Oznacza to, że nie może być wykorzystana do naliczania podatku od nieruchomości.

Zdaniem Jerzego Wiktoro do ustawy należałoby wpisać wymóg podawania powierzchni użytkowej budynków do ewidencji.

Przedstawiciele powiatów (które są zobowiązane

do aktualizacji ewidencji) twierdzą, że problemem jest zakres informacyjny prowadzonej ewidencji gruntów i budynków. Jak mówi Mariusz Dzumyk, członek zarządu powiatu w Polkowicach, chodzi o część opisową rejestru budynków. Wymaga ona sporządzenia wyceny nieruchomości, które są kosztowne.

Ewidencja wiąże wójta

Zgodnie z art. 21 ust. 1 prawa geodezyjnego i kartograficznego podstawą wymiaru podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego są dane z ewidencji gruntów i budynków, która prowadzona jest przez starostów. Jak wyjaśnia dr Rafał Dowgier z Katedry Prawa Podatkowego Uniwersytetu w Białymstoku, w orzecznictwie sądowym ukształtował się pogląd, że ewidencja wiąże organy podatkowe, które nie mogą samodzielnie ingerować w jej treść ani jej pominąć (np. WSA w Rzeszowie w wyroku z 16 grudnia 2010 r., sygn. akt I SA/Rz 647/10 oraz pozostałe WSA i NSA, które orzekają identycznie).

– Organ podatkowy jest związany wpisem w ewidencji bez względu na poprawność, aż do czasu jego zmiany – stwierdza Rafał Dowgier.

Problem związany z nieaktualnymi zapisami w ewidencji gruntów i budynków – tłumaczy ekspert – dotyczy przede wszystkim terenów rolniczych lub leśnych, na których w ostatnich latach prowadzone były prace związane z budownictwem. Tereny te aktualnie nie są już rolne lub leśne, ale ciągle są sklasyfikowane w ten sposób w ewidencji.

– Jeżeli więc w ewidencji nie dokonano odpowiedniej zmiany, to np. grunty rolne zajęte pod

osiedle domów jednorodzinnych nadal są objęte bardzo niskim podatkiem rolnym, zamiast o wiele wyższym podatkiem od nieruchomości – przyznaje Rafał Dowgier.

Sytuacja gminy może być jeszcze gorsza, gdy grunty, na których wybudowano osiedle, są słabej jakości. Grunty klasy V i VI są zwolnione z podatku. W takim przypadku gminnej kasy nie zasilają nawet wpływy z podatku rolnego.

Wniosek o zmianę

Adam Hellwig, starszy menedżer w PwC, zwraca uwagę, że starosta (albo gmina, jeżeli przejęła obowiązki powiatu na podstawie porozumienia) może zarządzić przeprowadzenie tzw. modernizacji ewidencji. Polega to na tym, że udostępnia się do publicznej wiadomości projekt operatu opisowo-kartograficznego. Potem każdy, kto ma w tym interes prawny, może zgłosić do niego swoje uwagi. Jest to metoda wymuszenia aktualizacji ewidencji.

Rafał Dowgier dodaje, że ewidencja gruntów i budynków może zostać zmieniona na dwa sposoby. Po pierwsze, z urzędu przez starostę. Po drugie, na wniosek właściciela nieruchomości.

Organ podatkowy (wójt, burmistrz lub prezydent miasta) nie może sam z siebie wszczynać postępowań, które prowadzą do zmiany danych ewidencyjnych nieruchomości. Nie on jest bowiem właścicielem tej ewidencji. W opinii Adama Hellwiga nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by gmina wnioskujeła do starosty o przeprowadzenie modernizacji.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Zakup kabiny dla palaczy jest kosztem podatkowym i trzeba ją amortyzować

Przedsiębiorca, który kupił kabinę z przeznaczeniem dla palących pracowników i klientów, za więcej niż 3,5 tys. zł, musi ją amortyzować.

Firma prowadzi działalność gospodarczą w wielu branżach, głównie w zakresie handlu i reklamy. Zamierza kupić kabinę dla palaczy i ustawić ją w wynajmowanym obiekcie, z przeznaczeniem dla palących pracowników.

Przedsiębiorca chce także podjąć działalność gastronomiczną w wynajmowanym obiekcie – restaurację i kupić kabinę dla palaczy, która będzie służyć klientom lokalu. Kabina będzie podlegać amortyzacji jako środek

trwały o wartości wyższej niż 3,5 tys. zł z przewidywanym okresem używania dłuższym niż rok, wykorzystywanym na potrzeby działalności podatnika.

Według Izby Skarbowej w Warszawie koszty ponoszone przez podatnika należy ocenić pod kątem ich celowości, a więc dążenia do uzyskania przychodów. Aby określony wydatek można było uznać za koszt uzyskania przychodu, między tym wydatkiem a osiągnięciem przychodu musi zachodzić związek przyczynowy tego typu, że poniesienie wydatku ma wpływ na powstanie lub zwiększenie tego przychodu.

Wykazanie związku poniesionych kosztów

z prowadzoną działalnością oraz okoliczności, że ich poniesienie ma wpływ na wysokość osiąganych przychodów, obciąża podatnika. Musi on zgromadzić odpowiednią dokumentację w tym zakresie.

Jeśli spółka spełni te przesłanki oraz zakup kabiny dla palaczy będzie miał wpływ na poprawę warunków pracy pracowników i standardu obsługi klienta w lokalu gastronomicznym, firma może poniesione wydatki zaliczyć do kosztów.

Stołeczna izba podpowiada, że w związku z tym, że kabina będzie stanowiła w spółce środek trwały, wydatki poniesione na jej nabycie można zaliczyć do kosztów

przez odpisy amortyzacyjne dokonywane od pierwszego miesiąca następującego po miesiącu, w którym kabinę jako kompletną i zdatną do użytku wprowadzono do ewidencji środków trwałych.

Interpretacja indywidualna dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z 18 sierpnia 2011 r. (nr IPPB5/423-535/11-4/RS).

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Prokurator może zaskarżyć każdą decyzję podatkową

Prokurator, jako organ ochrony prawnej, może włączyć się do postępowania podatkowego na każdym etapie, a także złożyć skargę do sądu. Ma na to więcej czasu niż podatnik.

Uprawnienia prokuratorów w postępowaniach podatkowych i sądowno-administracyjnych są bardzo szerokie. Jak wyjaśnia Mirosław Siwiński, doradca podatkowy z Kancelarii Prawnej Witold Modzelewski, prokurator pełni funkcję organu ochrony prawnej. W efekcie – jak tłumaczy ekspert – przepisy dają mu uprawnienia do wzięcia udziału w każdym toczącym się postępowaniu, a także wniesienia skargi, skargi kasacyjnej, zażalenia oraz skargi o wznowienie postępowania, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności lub praw człowieka i obywatela.

O włączeniu się do sprawy lub złożeniu skargi do sądu decyduje prokurator. Wcześniej musi zbadać, czy w sprawie, do której chce się włączyć, nie doszło do naruszenia prawa. Przykładowo, prokuratorzy składają

skargi do wojewódzkich sądów administracyjnych na decyzje samorządowych kolegiów odwoławczych w zakresie opodatkowania podatkiem od nieruchomości garaży (np. wyroki WSA w: Warszawie, sygn. akt III SA/Wa 214/11, Łodzi, sygn. akt I SA/Łd 639/11 i Gliwicach, sygn. akt I SA/Gl 109/11).

Mirosław Siwiński stwierdza, że prokuratorom przysługują prawa strony, przy czym mają oni aż 6 miesięcy na wniesienie skargi (podatnik ma zaledwie 30 dni). Postępowanie przed sądem toczy się z udziałem prokuratora, jeżeli wniesie skargę albo zgłosi swój udział w postępowaniu przed sądem. Z reguły tej wynika, że prokurator może włączyć się do sprawy przed sądem na każdym etapie (w tym przy drzwiach zamkniętych), nie tylko wnosząc środki zaskarżenia.

544 skargi na decyzje organów podatkowych wniosli prokuratorzy do WSA w 2010 r.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Z PRZESZŁOŚCI PORTU W USTCE

Piasek i antenatki "Kostery"

W końcu XVIII wieku Stolpmünde (dzisiejsza Ustka) – było porckiem małym i sennym. Do roku 1820 pobliski Stolp (dziś Słupsk) odbudował starą substancję swego portu o głębokości wejścia wynoszącej dwa metry przy średnim stanie wody. Niedługo później doszło do kryzysu w budownictwie statków, spowodowanego obłożeniem wysokimi cłami metali, sprowadzanych wówczas przez Prusy z Anglii i Szwecji. Morski piasek – prawdziwa z мора, powracająca do Ustki co pewien czas! – niemal zupełnie dusił lokalną żeglugę: port okazywał się zbyt płytki dla ówczesnych statków, a złośliwe łachy zamykały go czasem całkowicie nawet dla stosunkowo małych jednostek. Starania o poprawę sytuacji rozbijały się o pieniądze, bowiem za przydzielenie stosownych środków władze pruskie zażądały uchylecia przez Stolp miejscowej taryfy portowej na korzyść taryf z innych portów pruskich. Miasto żądanie odrzuciło i w efekcie port przy ujściu Słupi na pewien czas kompletnie zmarł.

Zapowiedź poprawy sytuacji przyniosło dopiero zrzeczenie się przez Stolp wszelkich praw do wspomnianego portu, a także ewentualnych z niego dochodów na rzecz państwa pruskiego bez odszkodowania, stwierdzone stosowną umową, podpisaną 22 grudnia 1831 roku.

Ludźmi najbardziej zainteresowanymi rozwojem portu byli kupcy z pobliskiego Stolpu. Flota handlowa tego miasta – rzecz dla dzisiejszych Słupszczan zgoła egzotyczna! – rosła w najlepsze: w ciągu niecałych dziesięciu lat (1849-58) armatorom znad Słupi przybyło prawie drugie tyle statków ile mieli dotychczas! Walczyli więc zażarcie, na początek osiągając tyle, że w pierwszej połowie 1860 roku jedna z **poprzedniczek niezapomnianej „Kostery”** – pogłębiarka napędzana jeszcze siłą końskich mięśni – miała pogłębić kanał portowy do ośmiu stóp, czyli prawie dwóch i pół metra. W kilka lat później na rozbudowę portu przeznaczono ćwierć miliona ówczesnych talarów. Port został powiększony, znacznie przedłużono obydwa falochrony i pogłębiono kanał do czterech i pół metra. W wyniku tych prac od 1865 roku port stał się dostępny nawet dla sporych jednostek, a ruch statków wzrósł prawie dziesięciokrotnie, **mimo** regularnej wojny, jaką Prusy stoczyły w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku z Danią (o Szlezwik-Holsztyn)!

Opracowano plany dalszej rozbudowy portu – budowy nowego, wielkiego basenu oraz poszerzenia wejścia. Wspomniana z mora jednak nie odpuszczała. Nasza pocziwa Słupia ma stosunkowo silny prąd wody i niesie ze sobą wiele ciężkiego materiału, który odkłada się właśnie w porcie, a od drugiej strony spore ilości luźnego piasku niosą ku wejściu do portu wody morza. Po dwóch dziesięcioleciach piasek znów zaczął brać górę, na pewien czas eksmitując większe statki ze Stolpmünde do starego, położonego bardziej na zachód Rügenwalde (Darłowa). Kolejna z **poprzedniczek „Kostery”** – wybudowana kosztem 100.000 marek pogłębiarka „Simson” – pracowała dniem i nocą, a władze zdecydowały się wreszcie zrobić porządek z krnąbrnym piaskiem na dłuższy czas.

Historia nowoczesnego portu w Stolpmünde zaczęła się od 1886 roku, kiedy wybudowano w nim wielki magazyn alkoholu dla **Stolper Spiritus Lagerhaus-Gesellschaft**. Był to 38-metrowej długości gmach z kamienia i stali, wysoki na 14 m. Wewnątrz tej budowli znajdowało się sześć wielkich zbiorników, a każdy miał prawie 40.000 litrów pojemności. Dawało to w sumie prawie 230.000 litrów pojemności całkowitej. Już w roku następnym podjęto decyzję o budowie kolejnego magazynu, mogącego pomieścić aż dwa miliony (!!) litrów tego alkoholu.

W roku 1892 w miejscu starej chatki dla pilotów powstała nowoczesna stacja pilotowa. W lutym 1898 roku niemieckie koleje przejęły do eksploatacji nową bocznice w zachodniej części portu.

Kolejny etap rozbudowy Stolpmünde rozpoczęto na początku XX wieku.

Pruska Izba Deputowanych zatwierdziła jeszcze w roku 1899 kwotę 400.000 marek na budowę nowych molo w porcie i dalszych 69.000 marek na budowę kei przed magazynem spirytusu. Rozbudowa wschodniego molo z jego 100-metrową ostrogą wymagała rozległych prac przygotowawczych. Żelazna ostroga owego molo, ważąca 2500 cetnarów (to jest z górą 60 ton) została zbudowana w porcie i dopiero później wyholowana w morze. Na miejscu wypełniono ją około 3.000 worków ze żwirem i betonem. 50 betonowych bloków ważących od 300 do 400 cetnarów każdy, służyło za łamacze fal. Zostały one zabezpieczone przed podmyciem. Molo wschodnie zostało przedłużone do 127 a zachodnie – do 142 m. Wejście poszerzono

do prawie 42 metrów. Koszty przedsięwzięcia łącznie z kosztami prac rozbiórkowych, sięgnęły 930.000 marek. Samo przedłużenie molo nie gwarantowało utrzymania głębokości pięciu metrów wody w wejściu, przeto do prac przy rozbudowie portu włączono również budowę kolejnej **antenatki „Kostery”** – nowej pogłębiarki, mogącej pracować przed wejściem do Stolpmünde nawet przy nieco wzburzonym morzu. Owa dzielna jednostka o nazwie „Stolpmünde”, zbudowana w stoczni **Oderwerke** w Stettinie (Szczecinie), miała 56 metrów długości i mogła wybrać do 400 metrów sześciennych urobku. Służbę w porcie, którego nazwę nosiła, rozpoczęła 1 października 1902 roku. Jej załoga opiekowała się również stanem wejść do Kolbergu (Kołobrzegu) i do wspomnianego wcześniej Rügenwalde.

W dniu 24 września 1903 roku nowy port Stolpmünde został uroczystie otwarty. Cała miejscowość została na tę okoliczność ustrojona flagami, przybyło też wielu wysoko postawionych gości.

W 1914 roku spłonął magazyn zbożowy **Stolper Landwirtschaftlicher Konsumverein**. Nowy budynek magazynu stanął już w roku następnym.

Po wielkiej wojnie, w lipcu 1925 roku, dla ochrony podstawy wschodniego molo ponownie zatopiono po jego morskiej stronie bloki betonowe. Port do tego stopnia nabrał wiatru w żagle, że dwie prowadzące do niego bocznicę kolejowe przestały wystarczać. Dyrekcja Kolei Rzeszy zaplanowała budowę trzeciej bocznic, która nie mogła, niestety, dojść do Stacji Pilotów, bowiem nie pozwalała na to zbyt mała szerokość portowej ulicy. W roku 1934 rozpoczęto prace przy znacznej rozbudowie portu w kierunku zachodnim. Zostały one zakończone po dwóch latach, a w rezultacie podjętych działań nastąpił spory wzrost obrotów. Po zakończeniu prac modernizacyjnych na przełomie XIX i XX wieku Stolpmünde wysunęło się na czoło wśród portów wschodniego Pomorza.

W pierwszym kwartale 1939 roku przeładunki w portach przekroczyły pułap 80.000 ton w porównaniu do ledwie 65,2 tys. ton w podobnym okresie roku poprzedniego.

W 1938 roku Stolpmünde było portem wwozowym Stolpu – przyjmowało około dwakroć więcej ładunków, niż wypuszczało. Swoją rolę w życiu portu w Stolpmünde odgrywało jego środkowopomorskie rolnicze zaplecze: dostarczało ziarna (głównie żyta i owsa) na eksport drogą morską i przyjmowało importowane tą samą drogą nawozy. Zewnętrznym „wyrazem” takiego charakteru portu były wielkie elewatory zbożowe firmy **C F Geiß i Stolper Ein- und Verkaufsvereins**.



Pogłębiarka KOSTERA w Ustce



KOSTERA przy pracy

Przygotował W. M. Wachniewski

WIERZBA WICIOWA – UPRAWA, WŁAŚCIWOŚCI, ZASTOSOWANIE

Od kilku lat istnieje techniczna możliwość stosowania płyt wykonanych z wierzby wiciowej. Cieszą się one rosnącym zainteresowaniem firm budowlanych, hydro-inżynieryjnych i energetycznych. Zalety płyt wierzbowych zostały docenione i wykorzystane m.in. do budowy dróg technologicznych na gruntach podmokłych słabonośnych na budowie gazociągu jamalskiego tranzytu gazu ziemnego z Rosji do Europy Zachodniej koło Włocławka (Gazobudowa Zabrze S.A.) i Białegostoku (Habau-Polska Sp. z o.o.). Ostatnio używano płyt wierzbowych do naprawy dziurawych dróg na terenie gminy Sułów (Lubelskie). W niniejszej ekspertyzie przedstawiono zalety i możliwości stosowania płyt w różnych warunkach siedliskowych i sytuacjach technicznych.

Charakterystyka gatunku

Wierzba wiciowa *Salix viminalis* jest krzewem silnie rosnącym do wysokości 3-5 m, o sztywnych, elastycznych, wyprostowanych pędach. Kwitnie przed rozwojem liści (marzec-kwiecień), nasiona dojrzewają w maju. Gatunek ten jest dość szeroko rozpowszechniony w średnich szerokościach geograficznych Europy (poza Skandynawią i krajami śródziemnomorskimi i Azji (do Leny i Ałdanu)). W Polsce jest pospolita na całym niżu. Rośnie w dolinach rzek, na świeżych glebach piaszczystych i przepuszczalnych w pobliżu nurtu rzeki tworząc naturalne wiklinowe zarośla.

Jak wszystkie gatunki z rodzaju *Salix* – drewno i kora wierzby wiciowej zawiera kwas salicylowy, co czyni je odpornymi na działanie wilgoci. Poszczególne okazy dożywają średnio do 30 lat.

O hodowli wierzby

Wiklinę rozmnaża się wegetatywnie, sadzonkami otrzymanymi przez pocięcie jednorocznych lub dwuletnich pędów. Sadzonki tnijemy na długość 25 cm, a ich grubość powinna wynosić od 4 do 10 mm mierzona w połowie ich długości. Sadzenie wykonywane może być wiosną lub późną jesienią, jednak najbardziej popularną porą jest wiosna.



**Stowarzyszenie
„BIOENERGIA NA RZECZ
ROZWOJU WSI”**

**Sadzonki powinny mieć długość
około 20 cm.**

**Używając maszyn do nasadzenia
możemy obsadzić 1 hektar w godzinę.**

**Przy nasadzeniu ręcznym w ciągu
jednego dnia 6 osób potrafi obsadzić
1 hektar.**



Produkcja płyty

Technologia produkcji obejmuje trzy fazy zakładowe:

- Koszenie
- Prasowanie i wiązanie pędów w płyty

➤ Składanie

Ostatnim etapem jest transport do klienta.



Wycinki w celach energetycznych dokonujemy co 2 lata, przez 25 lat, na tym samym systemie korzeniowym.

Gotowe płyty



Płyty drogowe





Ekran dźwiękochłonny

Zastosowanie płyty

Płyta o wymiarach 200x300x13 i wadze do 150 kg wykonana jest z warstwy prętów wierzbowych związanych drutem. Płyta taka nazywana również materacem faszynowym jest elastyczna i bardzo odporna na ucisk. Położona na drodze łatwo wiąże się z podłożem (ukorzenia się). Może być stosowana jednorazowo lub wielokrotnie. Jest wyrobem przyjaznym dla środowiska niewymagającym specjalnej utylizacji po wykorzystaniu.

Sposoby zastosowania płyty wierzbowej

Płyty stosuje się przy realizacji różnych inwestycji na otwartej przestrzeni. Ze względu na sposób ich umieszczania w podłożu istnieją różne zastosowania:

- Pionowe (żywoploty, ogrodzenia, ekrany wyciszające)
- Ukośne (ochrona skarp, klifów i obrzeży wydm)
- Poziome (utwardzanie grząskich dróg i parkingów leśnych, budowa dróg technologicznych i ścieżek rowerowych)



Walory produktu

- Zagospodarowanie gruntów zaniechanych przez rolnictwo (plantacyjna uprawa wierzby)
- Rekultywacja gruntów zdegradowanych przez przemysł (plantacyjna uprawa wierzby)
- Rekultywacja składowisk odpadów (płyty)
- Ekologiczne znaczenie upraw wierzby (produkcja O₂, wiązanie CO₂, wiązanie gleby, okresowa siedliska i pokarm dla fauny itp.)
- Łatwość uprawy, wysoka produktywność
- Energetyczne wykorzystanie zrębków



Przygotowane na podstawie opracowania Pana Włodzimierza Jankowskiego

ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Zapraszamy do reklamy swojej firmy, usług i produktów na łamach naszego biuletynu, jak również na internetowej stronie naszej Izby (kontakt: Małgorzata Borkowska, tel. 59 842-50-98). Obecnie reklamują się na niej następujące firmy:

- Alior Bank S.A.
- E.Leclerc SŁUPSKDIS Sp. z o.o.
- Ignaczak Technika Grzewcza Sp. z o.o.
- Przedsiębiorstwo Budownictwa Elektroenergetycznego ENBUD Słupsk Sp. z o.o.
- Przedsiębiorstwo Zagraniczne MAT – BET Sp. z o.o.
- RATTANPOL Tomasz Czechowicz
- STANPOL SP. z o.o.
- TRITEC Polska Sp. z o.o.
- WODOCIĄGI SŁUPSK Sp. z o.o.
- Zakład Robót Elektrycznych i Teleelektrycznych ELEKTROMONT
- Zakład Usług Inwestycyjnych SUMABUD Roman Małkiewicz Sp. Jawna

**Słupska Izba
Przemysłowo – Handlowa**

ul. Sienkiewicza 19
76-200 Słupsk
tel. 59 842-50-98
tel/fax. 59 842-68-97
e-mail: biuro@siph.slupsk.pl
www.siph.slupsk.pl

**“Kalejdoskop Gospodarczy”
- biuletyn elektroniczny SIPH redagują**

Zdzisław Andrzej Walo – kierownictwo
Małgorzata Borkowska - skład
Marzena Szost – skład